

Izrael nie przyjmie konwencji stambulskiej

29 grudnia 2022

Formujący się właśnie nowy rząd Izraela nie przyjmie konwencji stambulskiej, co zamierzali zrobić poprzednicy – wynika z pojawiających się informacji. Nowe władze nie chcą się zgodzić m.in. na promowanie ideologii gender.

Do tej pory Konwencję podpisało 45 państw, w tym Polska. Z tych czterdziestu pięciu państw-sygnatariuszy, siedem państw jej nie ratyfikowało. Są to przede wszystkim nasi sąsiedzi – Węgry, Bułgaria, Czechy, Słowacja, Łotwa, Litwa i Armenia. Konwencja nie jest oficjalnie stosowana w tych krajach. Z kolei Turcja wycofała się z ratyfikacji konwencji w 2021 roku. Polska ratyfikowała ją pod koniec rządów PO-PSL, przy protestach PiS. Mimo zapowiedzi, po zmianie władz nie doszło do wycofania naszego kraju z jej ratyfikacji. Obecnie, na apele o odrzucenie konwencji stambulskiej, polskie władze odpowiadają w oficjalnych pismach, że nie mają takich planów i bronią zapisów dokumentu.

Na początku obecnego roku rząd Izraela, kierowany przez Naftalego Benetta złożył formalny wniosek o członkostwo w Konwencji Stambulskiej. Zaakceptowała go w kwietniu Rada Europy. Podpisanie i ratyfikacja traktatu przez izraelski parlament – Kneset – była kilkakrotnie odkładana pod presją prawicy. Dokumentowi sprzeciwiali się też niektórzy ministrowie.

Ostatecznie wszystko wskazuje na to, że do takiej ratyfikacji nie dojdzie. Bezalel Smotrich, przywódca religijnej partii syjonistycznej, przekonał Beniamina Netanjahu, który stanie na czele nowego rządu, do odrzucenia konwencji.

Autorstwo: Paweł Kubala

Na podstawie: NCzas.com

Źródło: MediaNarodowe.com